

Izrael jest gotowy na nadejście Antychrysta

30 lipca 2023

Informacja z grudnia 2022 roku, ale pewnie o niej nie słyszeliście.

Przewodniczący światowego Likudu Danny Danon powiedział, że to tylko „kwestia czasu”, nim przywódca „wyjdzie z cienia”, aby zaprowadzić pokój na Bliskim Wschodzie. Następnie używał już liczby mnogiej, stwierdzając: „Odważni przywódcy wyjdą z cienia i zostanie osiągnięty pełny pokój między wszystkimi dziećmi Abrahama”. Danny Danon miał na myśli między innymi „Porozumienia Abrahamowe”.



Izrael i Żydzi łyknęli przynętę zwisającą na „haku czasów ostatecznych” w postaci wyżej wspomnianych „Porozumień Abrahamowych”, które najprawdopodobniej torują drogę dla „człowieka grzechu”, nazywanego również Antychrystem. Niewielu to rozumie, ale od tego punktu nie ma już odwrotu. Na szczycie „Porozumień Abrahama” w Rzymie (początek grudnia 2022 roku), przewodniczący światowego Likudu Danny Danon przyznał, że Izrael jest przygotowany do przyjęcia Antychrysta.

Oni są przygotowani na niego, ponieważ wkrótce pojawi się on na scenie światowej. Współcześni „prorocy Antychrysta” ogłaszają jednym głosem nadchodzącego „mocarza”, który przyniesie pokój na Bliskim Wschodzie. „Mocarza” znanego po prostu jako „Asyryjczyk”, czy też właśnie „Antychryst”. To są ich „Abrahamowe Porozumienia”.

Według dziennika „Times of Israel”, dziesiątki dyplomatów, liderów biznesu i naukowców zebrało się na szczycie Abraham Accords Global Leadership Summit roku, aby omówić sposoby rozszerzenia umów. Zjazd odbył się w Rzymie z udziałem

przedstawiciele trzynastu krajów: „Odważni przywódcy wyjdą z cienia i zostanie osiągnięty pełny pokój między wszystkimi dziećmi Abrahama [...] Modlimy się, aby nasiona, które dziś tu zasialiśmy, przerodziły się w bezprecedensowy globalny pokój i współistnienie dla przyszłych pokoleń”. Brzmi to pięknie, te frazesy o „globalnym pokoju” i tak dalej.

Zatem należy raz jeszcze podkreślić, że zaiste „prorocze” jest stwierdzenie Danny’ego Danona, że czekają aż: „Odważni przywódcy wyjdą z cienia i zostanie osiągnięty pełny pokój między wszystkimi dziećmi Abrahama”. A także, że to tylko „kwestia czasu”, zanim przywódca „wyjdzie z cienia”, aby zaprowadzić pokój na Bliskim Wschodzie. Czyż więc ów „Mocarz”, już jest, a „oni” mają świadomość kto, to jest dokładnie? Możliwe, że tak właśnie jest.

Józef Flawiusz, starożytny żydowski historyk, miał interesującą teorię na temat Scytów i terenów, które oni zamieszkiwali. Stwierdził mianowicie, że ich ziemią był Magog, o którym jest mowa w „Księdze Ezechiela” w kontekście wojny „Goga i Magoga” oraz wydarzeń czasów ostatecznych. Część badaczy uważa, że Gogiem – „królem północy”, jest Władimir Putin, który wprowadził w ruch tryby czasów końca. „Kiedy Rosjanie przejmą Krym, kroki Mesjasza będą słyszalne” – tak twierdzi słynny rabin Moshe Shternbuch duchowy przywódca „Eda Haredit”, wiceprzewodniczący sądu rabinackiego i bezpośredni potomek słynnego Gaona z Wilna. Zauważa on, że dzisiejsze południe Ukrainy i Rosji, a także Gruzję i Armenię, od VII wieku p.n.e. do 4 wieku n.e. zamieszkiwali Scytowie. Ich było więc północne wybrzeże Morza Czarnego. To oznaczałoby, że część Ukrainy i tereny na południe, są terenami biblijnego „Magoga”.

Źródło: Eschatologia.pl